

Sygn. akt I ACa 1233/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Anna Cesarz**

**Sędziowie: SA Michał Kłós**

**SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. i I. M.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę kwoty 78231,07 złotych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1546/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. S. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygnatura akt I ACa 1233/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa I. M. oraz K. M. przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o ustalenie i zapłatę kwoty 78.231,07 złotych

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 3.700,12 zł

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od I. M. oraz K. M. solidarnie na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. S. kwotę 4.428 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu I. M. oraz K. M.;

5. nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne:

W dniu 19 listopada 2007 roku I. M. oraz K. M. zawarli umowę o kredyt hipoteczny z G. (...) Bankiem z siedzibą w W..

Bank udzielił powodom, zgodnie z warunkami umowy, długoterminowego kredytu w wysokości 187.576,36 złotych indeksowanego kursem (...), co na dzień zawarcia umowy stanowiło równowartość kwoty 88.064,02 CHF. Oprocentowanie kredytu określono, jako zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,44% w skali roku i stanowiło sumę obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, wynoszącej 2,60% (§ 1 pkt 1 i 3 umowy karty 47-57). Kredyt przeznaczono w wysokości 98.125 zł na spłatę kredytu konsolidacyjnego w (...) S.A., w wysokości 32.622 zł na spłatę kredytu mieszkaniowego udzielonego powodom przez (...) S.A, 13.719 zł na spłatę innych jeszcze zobowiązań kredytowych oraz 30.000 na remont nieruchomości, zlokalizowanej w Ł. przy ulicy (...), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) (umowa, kopia decyzji kredytowej -karty 124-126/o). Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie hipoteki kaucyjnej na w/w nieruchomości na rzecz pozwanego banku. Kredytu udzielono na okres 360 miesięcy, a zatem na 30 lat licząc od daty uruchomienia kredytu (§ 1 umowy).

W umowie postanowiono, że odsetki karne dla kredytu wynoszą 10,88% i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu (...) na zasadach określonych w § 13 umowy i są nie większe niż odsetki maksymalne, których wysokość nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącego na dzień sporządzenia umowy 6,25%. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na złotówki na podstawie art. § 14 ust.3 umowy odsetki wynoszą 19,77%, są nie większe niż odsetki maksymalne i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu (...). Strony ustaliły, że całkowity koszty kredytu na dzień sporządzenia umowy bez ryzyka kursowego wynosi 202.401,58 zł.

Nadto w § 10 ust.3 umowy określono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Zgodnie zaś z § 13 umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) (ust.1). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (ust.2). W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień (ust.3). Indeks (...) obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku (ust.4). Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki Indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego (ust.5). W przypadku likwidacji stawki LIBOR, Bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji określi nowy czynnik, na podstawie, którego określane będzie oprocentowanie kredytu, nie spowoduje to jednak zwiększenia marży ryzyka Banku. Nowy wskaźnik obowiązywać będzie od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji (ust.6). Bank, dokonując zmiany oprocentowania, zawiadamia kredytobiorcę, poręczycieli i właścicieli nieruchomości o aktualnej wysokości stopy oprocentowania oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym. Zawiadomienie o zmianie oprocentowania staje się integralną częścią umowy i nie wymaga aneksu (ust.7).

Zgodnie zaś z § 14 ust.1-6 w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego z zastrzeżeniem ust. 3. Jeżeli Kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nieindeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek WIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR 3M obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień. Indeks (...) obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku. Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki Indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. Bank dokonując zmiany oprocentowania, zawiadamia Kredytobiorcę, Poręczycieli i właścicieli nieruchomości o aktualnej wysokości stopy oprocentowania oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym. Zawiadomienie o zmianie oprocentowania staje się integralną częścią umowy i nie wymaga aneksu.

Stosownie do § 15. Bank pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową w wysokości obowiązującej w Tabeli Prowizji i Opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności. Pobrane na podstawie Tabeli Prowizji i Opłat, opłaty i prowizje nie podlegają zwrotowi. Bank zastrzega sobie prawo do zmiany Tabeli Prowizji i Opłat w okresie obowiązywania umowy kredytu, jeżeli wystąpi przynajmniej jedna z poniższych przyczyn: zmiana parametrów rynkowych, środowiska konkurencji, przepisów prawa, w szczególności przepisów podatkowych i rachunkowych, stosowanych w sektorze bankowym, zmiana poziomu inflacji bądź innych warunków makroekonomicznych, -zmiana zakresu i/lub formy realizacji określonych czynności i usług, zmiana wysokości kosztów operacji i usług ponoszonych przez Bank oraz zmiany organizacyjne i technologiczne Banku-dostosowywanie się do najlepszych krajowych i międzynarodowych praktyk bankowych. O zmianie Tabeli Prowizji i Opłat Bank powiadamia listem poleconym doręczając zmienioną Tabelę. W przypadku niez zaakceptowania niekorzystnych dla kredytobiorcy zmian w Tabeli Prowizji i Opłat, ma on prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia o powyższych zmianach wypowiedzieć umowę kredytu z 30 dniowym okresem wypowiedzenia, licząc od daty złożenia lub nadania w urzędzie pocztowym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Zgodnie zaś § 20 ust.1-8 umowy kredyt może zostać przewalutowany na wniosek kredytobiorcy pod warunkiem, że saldo kredytu po przewalutowaniu spełnia warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń, pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5:

-kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą;

- sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN.

Odsetki naliczone od dnia ostatniej spłaty raty kredytu do dnia zawarcia aneksu do umowy kredytu podlegają spłacie w dniu przewalutowania. Realizacja przewalutowania, następuje w szczególności, pod warunkiem: uiszczenia opłaty za przewalutowanie zgodnej z Tabelą Prowizji i Opłat z dnia przewalutowania, spłaty odsetek, o których mowa w ust. 5, złożenia w Banku kopii wniosku o zmianę treści hipoteki w zakresie zmiany waluty z poświadczeniem uiszczenia opłaty sądowej oraz przyjęcia przez właściwy sąd rejonowy prowadzący księgi wieczyste. Bank pobiera prowizję za

zmianę waluty kredytu w wysokości określonej w Tabeli Prowizji i Opłat, obowiązującej w dniu złożenia wniosku o przewalutowanie. Prowizja za przewalutowanie przeliczana jest według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia dokonania przewalutowania.

Zgodnie z harmonogramem spłat z dnia 1 września 2009 roku raty ustalono w złotych polskich za okres od 30 września 2009 roku do 31 sierpnia 2011 roku w wysokości od 161,75 do 171,15 zł tytułem rat kapitałowych oraz tytułem rat odsetkowych w kwotach od 212,82 do 203,42 zł.

Według harmonogramu spłat z dnia 9 listopada 2007 roku wysokość rat kapitałowych wynosiła od 96,36 w dniu 31 maja 2008 roku do 106,44 zł do dnia 31 marca 2010 roku oraz raty odsetkowe od kwot 394,59 zł do 384,51 zł.

Dnia 17 grudnia 2009 roku powodowie sprzedali M. M. oraz J. M. nieruchomość przy ulicy (...), ustalając cenę sprzedaży na kwotę 274.624,20 zł. Uzasadnieniem takiej decyzji był wzrost wysokości raty oraz ciężka sytuacja materialna powodów.

W okresie od dnia uruchomienia kredytu to jest 13 listopada 2007 roku do dnia jego spłaty w dniu 23 grudnia 2009 roku powodowie łącznie zapłacili na rzecz banku kwotę 305.012,32 zł. Pozwany bank prawidłowo i zgodnie z umową zarachował wpłaty dokonane przez kredytobiorców.

Średni kurs franka w listopadzie 2007 roku wynosił 2,197 złotych, a w grudniu 2009 roku to 2,76 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego w ustalonym stanie faktycznym powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie dochodzili pierwotnie ustalenia nieważności części postanowień umowy z uwagi klauzule niedozwolone, dotyczące swobody ustalania warunków umowy, a zatem na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. i następnych. Nadto jako podstawę prawną swojego żądania podali art. 357<sup>1</sup> kodeksu cywilnego.

Spór sprowadzał się również do ustalenia, czy strona pozwana podpisując umowę kredytową dochowała ciężących na niej obowiązków w zakresie udzielenia powodom wyczerpujących informacji na temat oferowanego przez siebie produktu kredytowego, a w konsekwencji, czy można jej było w tym zakresie postawić zarzut nienależytego wykonania umowy, skutkujący odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Sąd I instancji przyjął, że zmiana kursu franka szwajcarskiego, który zresztą w dacie zawierania umowy wynosił 2,19 zł, a w dacie spłaty zobowiązania 2,76 zł (3,96 zł na datę zamknięcia rozprawy ) nie stanowi „nadzwyczajnej zmiany stosunków” w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> kc.

Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym. Jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Umowa kredytowa zawarta została przez powodów na okres trzydziestu lat. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności winien mieć świadomość, iż prawdopodobieństwo, aby sytuacja gospodarcza we Polsce, Europie i na świecie (determinująca relacje walutowe) była przez cały czas jednakowa jest niemożliwe. Zastosowanie zaś art.357<sup>1</sup> kc zależy od tego, by przy dołożeniu należytej staranności nie dało się przewidzieć zmiany stosunków.

Sąd podkreślił, że wybrana przez powodów umowa kredytu indeksowanego była w wielu aspektach korzystniejsza, niż umowa kredytu udzielanego w złotych polskich. Kredyty indeksowane na przestrzeni lat 2008-2012 były znacznie korzystniej oprocentowane w porównaniu do kredytów w złotych polskich. Nie tylko przedstawiona powodom symulacja była czynnikiem, który zdecydował o wyborze kredytu indeksowanego. W chwili zawierania umowy powodowie winni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z korzystniejszego oprocentowania kredytu indeksowanego równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu przez trzydzieści lat, w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej. Jak słusznie argumentował pozwany wiele osób nie zdecydowało się na wybór

kredytu indeksowanego, by uniknąć ryzyka i zawarło umowy bez opcji walutowej, ponosząc wyższe koszty takich kredytów.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, że spełnienie świadczenia było połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziło jednej ze stron rażąco strata. Powodowie uzyskali kredyt w wysokości 187.576,36 zł w 2007 roku, przy kursie franka 2,197 zł i spłacili go w 2009 roku kwotą 305.012,32 zł, przy kursie franka 2,76 zł. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę warunki umowy i wynikające z niej marże, prowizje, opłaty bankowe -w tym będące konsekwencją przedterminowej spłaty kredytu oraz zmianę kursu franka - strata, jaką wykazują powodowie winna być zaakceptowana w ramach ryzyka kontraktowego. Niezasadnym jest - o co wnoszą powodowie - by po 5 latach od spłaty kredytu sąd dokonywał konstytutywnej zmiany łączącej strony umowy. Nie sposób zatem ocenić, iż zmiana kursu franka szwajcarskiego, jaka miała miejsce na przestrzeni ostatnich lat, w szczególności lat 2007 - 2009 stanowiła nadzwyczajną zmiany stosunków w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c.

Przede wszystkim jednak w rozpoznawanej sprawie art. 357<sup>1</sup> § 1 kc nie może znaleźć zastosowania z uwagi na fakt, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu zostało przez powodów w całości spłacone na 5 lat przed złożeniem pozwu. Niekwestionowane jest bowiem w zasadzie twierdzenie, że nie można wytoczyć powództwa z art. 357<sup>1</sup>kc po tym, jak istniejące pomiędzy stronami zobowiązanie wygasło.

Sąd przyjął, jako zasadę, że złożenie powództwa z art. 357<sup>1</sup> k.c. możliwe jest tylko wtedy, gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu. W chwili jednak, w której zostaje złożone powództwo oparte na art. 357<sup>1</sup>kc sąd otrzymuje kompetencję do modyfikacji stosunku zobowiązaniowego. Wiąże się to z przeświadczeniem wierzyciela, iż powinien otrzymać świadczenie inne od umówionego. To sąd zdecyduje, czy powyższe przekonanie wyrażone w pozwie jest zasadne, czy też nie. Dopóki spór istnieje, dopóty spełnienie świadczenia zgodnie z brzmieniem dotychczasowej umowy nie prowadzi do definitywnego wygaśnięcia zobowiązania.

Nie stanowi podstawy do sądowej ingerencji w zobowiązanie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. z 1990 Nr 55, poz. 321)-art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. nie ma zastosowania do kredytów bankowych oraz kwot zdeponowanych na rachunkach bankowych, jak również do kredytów i pożyczek o charakterze socjalnym. Nadto nie ma zastosowania do zobowiązań już wykonanych, a taki charakter ma umowa stron.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów o niepoinformowaniu ich o wszystkich istotnych elementach mających wpływ na jej proces decyzyjny przy zawieraniu umowy kredytowej. Nie sposób postawić pozwanemu zarzutu nieprawidłowego wykonania umowy wobec jednoznacznej opinii biegłego sądowego.

Podstawę ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej należałoby upatrywać w treści art. 415 k.c. Okoliczności pozwalających przypisać Bankowi odpowiedzialność deliktową powodowie nie wykazali, pomimo powinności wynikającej z art. 6 kc.

Odnośnie do niedozwolonych klauzul umownych Sąd meriti odwołał się do treści art. 385<sup>1</sup> i nast k.c. Uznanie abuzywności klauzuli umownej możliwe jest zarówno na podstawie klauzuli generalnej zawartej w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jak i na podstawie katalogu klauzul zamieszczonego w art. 385<sup>3</sup> k.c.

Niewątpliwie umowa kredytu, będąca przedmiotem oceny została zawarta z powodami, jako konsumentami. Powodowie zarzucili, że pozwany Bank miał swobodę w ustalaniu kursu walutowego, w oparciu o który przeliczane były wpłacone w złotych środki na ratę kredytu wyrażoną w (...).

Zdaniem Sądu meriti powodowie nie mają racji, że w okolicznościach badanej sprawy postanowienia umowne kształtowały ich pozycję w sposób niekorzystny i przy tym niezgodny z dobrymi obyczajami. W umowie w sposób jasny

określono oprocentowanie kredytu, jako sumę stałej marży oraz obowiązującej za dany okres (...), zaś w Regulaminie Produktów K. jasno określono obiektywny i jasny tryb zmiany tego oprocentowania. Powodowie powinni zdawać sobie sprawę z tego, że wysokość rat w poszczególnych miesiącach będzie zmienna i uzależniona od wahań kursów walut i stóp procentowych, od których zależała wysokość oprocentowania kredytu, tym bardziej że fakt znajomości tego ryzyka potwierdzili w postanowieniach zawartej umowy.

Sąd podkreślił, że treść umowy nie odbiega od innych umów kredytowych tego rodzaju funkcjonujących w obrocie, nie zawiera postanowień, które kształtowałyby sytuację powodów w sposób niezgodny z zasadami uczciwości – jest dopuszczalna w ramach swobody umów zawieranych przez konsumentów z bankami w krajach o gospodarce wolnorynkowej. Powodowie nie mogą wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z własnego nienależytego wykonywania zobowiązań, które jest pochodną przyczyn niezależnych od pozwanego Banku (sytuacja życiowa i materialna powodów, zmiana kursów walut, wzrost stopy LIBOR).

Zarzut powodów co do nakłaniania ich do zawarcia umowy kredytu w walucie obcej w żaden sposób nie został wykazany. Powodowie uzyskali sporny kredyt już w warunkach istniejących w ich rodzinie problemów finansowych. Został on bowiem przeznaczony na spłatę wcześniejszych ich kredytów. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć czy korzyści wynikające z korzystniejszego oprocentowania kredytu walutowego równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, co będzie następowało przez aż 30 lat, w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej, czasami z roku na rok.

Sąd nie podzielił zarzutów powodów, które dotyczyły stwierdzenia nieważności umowy kredytowej zawartej w 2007 roku. Nie można uznać, by umowa kredytowa indeksowana do waluty obcej przy przyjęciu nawet takich zasad waloryzacji kredytu, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, była umową o produkt strukturyzowany o wysokim stopniu skomplikowania. Umowa spełniała wymogi przewidziane dla umowy kredytowej z art. 69 ust 1 i 2 prawa bankowego. Wprowadzona przez strony umowy klauzula waloryzacyjna nie miała charakteru instrumentu inwestycyjnego. Celem indeksacji kredytu w niniejszej sprawie nie było bowiem przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron.

Odnosząc się do zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul zawartych w § 9 ust. 2 i 10 ust 3 umowy jako kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy Sąd wskazał, że spłata konkretnej raty w danym dniu wymagała wykonania operacji przeliczenia wyrażonej we frankach raty na złote polskie. Bankowa tabela kursów nie była sporządzana dowolnie, ale na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP. O abuzywności można byłoby mówić gdyby w umowie wówczas gdyby nie wskazano jakichkolwiek kryteriów kształtowania kursu.

W zakresie ustalonego w § 13 i 14 umowy oprocentowania zapisy te mogły być kontrolowane pod kątem ich abuzywności tylko w wypadku stwierdzenia, że zawarty w tym postanowieniu sposób wyliczania odsetek został określony niejednoznacznie. Taka sytuacja jednak w sprawie nie wystąpiła. Zastrzeżenie w umowach kredytowych zmiennego oprocentowania kredytu nie stanowi niedozwolonej klauzuli w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., niemniej ocenie podlega sposób określenia zmiany procentowej kredytu, który winien być precyzyjny, jednoznaczny i zrozumiały dla kontrahenta. Z zawartego w umowie postanowienia w sposób precyzyjny wynika, że wysokość oprocentowania udzielonego kredytu uzależniona jest od dwóch czynników -stałej marży ustalonej przez bank oraz wskaźnika LIBOR 3M. Bank tym samym odwołał się do kryteriów obiektywnych, niezależnych od jego woli). Ponadto w § 13 pozwany przedstawił szczegółowe warunki, w jakich może dokonać zmiany wysokości oprocentowania kredytu, a możliwość ta znów została uzależniona od ewentualnego wystąpienia czynnika, na którego wysokość nie miał on wpływu (zmiana oprocentowania kredytu bowiem mogła nastąpić jedynie w przypadku zmian wskaźnika LIBOR 3M).

Reasumując, w ocenie Sądu meriti nie ziściła się żadna z przesłanek warunkujących odpowiedzialność ex delicto. Powodowie nie wykazali również w żaden sposób, aby poszczególne postanowienia umowy kredytowej były nieważne i aby z winy Banku doznali szkody majątkowej. Powodowie zaprzestali spłaty kredytu nie tyle ze względu na kurs

franka szwajcarskiego, którego wysokość zaczęła rosnąć dopiero po grudniu 2009, lecz ze względu na niespodziewane pogorszenie swojej sytuacji życiowej, osobistej i finansowej. Nie można wykluczyć, że w przypadku gdyby powodowie zaciągnęli kredyt w złotych polskich, to problem ze spłatą kredytu również mógłby zaistnieć.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 3.700,12 złotych wskutek cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia co do tej kwoty, uznając, że żądanie to nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierza do obejścia prawa.

W rozpoznawanej sprawie koszty procesu poniesione przez pozwaną wyniosły 3.617 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 6 pkt.6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( tekst jednolity Dz. U. z 2013 r, poz. 490). Powodowie przegrali zatem przedmiotowy proces całkowicie. Zgodnie więc z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu( art. 98 § 1 i 3 k.p.c.) winni zwrócić przeciwnikowi koszty, jakie poniósł on w toku niniejszego postępowania do dochodzenia swych praw i celowej obrony.

Na podstawie przepisu § 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łodzi na rzecz adwokata P. S. kwotę 4.428 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Stosownie natomiast do przepisu art. 113 ust. 4 w/w ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 102 k.p.c., nie obciążono powodów obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w wysokości 8.711,51 zł (3.916 zł -opłata sądowa od pozwu oraz 4.795,51 zł wynagrodzenie biegłej sądowej).

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli apelacją powodowie w zakresie pkt. 2 i 3 w/w wyroku;

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1.naruszenie prawa materialnego w postaci błędnej wykładni art. 385(1) k.c. poprzez uznanie, że § 1.1., § 1.3., 1.5., § 6.p.1, § 9.2., § 10.3. § 13 i § 14 § 15, § 20 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego w (...) nie kształtują praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszających interesy, a co za tym idzie w/w postanowień umownych nie należy uznać za postanowienia niedozwolone,

2.naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w postaci:

a)art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w zakresie uznania, że:

- powodowie mieli możliwość zawarcia innego rodzaju umowy kredytowej, w tym umowy w polskich złotych lub innej walucie, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy bezspornie wskazuje, że powodowie w chwili podpisywania umowy nie mieli zdolności kredytowej do zawarcia umowy na innych warunkach, zaś pozwany Bank był jedynym, który dopuszczał możliwość zawarcia z powodami umowy kredytowej, jednak jedynie na warunkach wskazanych w umowie,

b)art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie występował szczególny przypadek uzasadniający nieobciążanie strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego, pomimo że powodowie wytaczając powództwo o niezwykle skomplikowanych charakterze, nie mogli przewidzieć jego rezultatu, a zachowanie powoda na etapie przedsądowym, polegające na odmowie podania przyczyn naliczenia tak wysokiego roszczenia, podlegającego spłacie przez powodów, wzbudziło uzasadnione wątpliwości powodów co do

jego zasadności, a co za tym idzie, spowodowało konieczność wystąpienia przez powodów na drogę postępowania sądowego.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego w (...) z dnia 9 listopada 2007 r. określające sposób naliczania oprocentowania kredytu, w szczególności § 1.1., § 1.3., 1.5., § 6.p.1, § 9.2., § 10.3. § 13 i § 14 § 15, § 20 w/w umowy stanowią klauzule niedozwolone i nie wiążą powodów, a co za tym idzie zasądzenie od pozwanego Banku na rzecz powodów kwoty 74.530,95 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem nienależytego świadczenia.

ewentualnie w przypadku nieuznania zasadności zarzutów wskazanych w apelacji o zmianę wyroku w zakresie p. 3 poprzez nieobciążanie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie środka zaskarżenia oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszym rzędzie należało się odnieść do zarzutów formalnych, bowiem brak uchybień w tym zakresie stwarzał dopiero możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego.

W przypadku braku wadliwości gromadzenia materiału dowodowego (brak zarzutów z tym związanych) przedmiotem badania winny być zarzuty dotyczące oceny zebranego materiału dowodowego, dokonanej w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Apelujący zarzuca wadliwe przyjęcie przez Sąd możliwości zawarcia innego rodzaju umowy kredytowej, w tym umowy w polskich złotych lub innej walucie, podczas gdy powodowie w chwili podpisywania umowy nie mieli zdolności kredytowej do zawarcia umowy na innych warunkach. Zarzut ten nie został bliżej uzasadniony, natomiast Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, że powodowie zdecydowali się na zwanie umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, bo umowa ta była w wielu aspektach korzystniejsza, niż umowa kredytu złotowego. Stopa procentowa była oparta na rekordowo niskim wskaźniku LIBOR. Powodowie uzyskali sporny kredyt w warunkach już istniejących ich problemów finansowych w rodzinie. I nie był to pierwszy kredyt. Powodowie rozważyli korzyści płynące z korzystnego oprocentowania w zestawieniu z ryzykiem każdorazowego przewalutowania raty kredytu w 30 letniej perspektywie i sytuacji ekonomicznej, mogącej podlegać wahaniom. W tych warunkach Sąd I instancji właściwie ocenił, że nie mogło być mowy o jakimkolwiek przymusie przy zawarciu umowy o charakterze walutowym. Umowa o kredyt złotowy byłaby dla powodów zdecydowanie mniej korzystna wg realiów z daty zawarcia umowy.

Wobec tego analizy wymagał zarzut naruszenia prawa materialnego, obejmujący naruszenie art. 385<sup>1</sup>k.c. poprzez uznanie, że wskazane postanowienia umowy kredytowej z dnia 9 listopada 2007 roku nie stanowią postanowień niedozwolonych.

Zarzut ten wiąże się z żądaniem odrębnego ustalenia, zawartego we wnioskach apelacji, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego numer (...) z dnia 9 listopada 2007 roku, w szczególności § 1.1, § 1.3, § 1.5, § 6 p.1, § 9.2, § 10.3, § 13 i § 14, § 15, § 20 stanowią klauzule niedozwolone i nie wiążą powodów.

W kwestii braku możliwości wystąpienia z odrębnym żądaniem ustalenia, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt indeksowany do waluty innej niż waluta polska, niezawierające szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 roku w sprawie IV CSK 362/14. Wskazał, że w przypadku spłaconego kredytu spłata ta odbyła się według konkretnych zasad. Powodowie dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego



sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów w żądaniu odrębnego ustalenia.

P. zarzuty dotyczące abuzywności wskazanych postanowień umownych podlegały badaniu w związku z żądaniem zapłaty. W tym zakresie Sąd Apelacyjny częściowo podzielił argumentację Sądu Okręgowego.

Poddając ponownie analizie treść art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania postanowień § 1.1, § 1.3, § 1.5, § 13 § 15 umowy, bowiem były one jednoznaczne, a nadto § 1 ust. 1 i 3 i § 13 odnosił się do postanowień określających główne świadczenie stron. Obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami od tego kredytu stanowi essentialia negotii umowy kredytowej. Ustalenie wysokości odsetek kredytowych musi być w umowie określone w sposób jednoznaczny, albowiem stanowi skonkretyzowanie jednego z głównych świadczeń kredytobiorcy z tytułu umowy kredytowej. Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień umowy, a stan taki jest osiągnięty, gdy interpretacja nie umożliwia nadaniu postanowieniu różnych znaczeń. W orzecznictwie podkreśla się, że zastrzeżenie w umowach kredytowych zmiennego oprocentowania kredytu nie stanowi niedozwolonej klauzuli wzorca umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., niemniej sposób określenia przez bank warunków zmiany procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla kontrahenta określenia tych warunków (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2011 r., sygn. akt: I CSK 310/11). W niniejszej sprawie nie można było zgodzić się, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3 i 5, § 13 i § 15 umowy miały charakter niejednoznaczny. Z postanowień tych w sposób precyzyjny wynika, że wysokość oprocentowania udzielonego kredytu uzależniona jest od wskaźnika (...), który z kolei wprost odnosi się do stawki LIBOR 3M. Bank odwołał się więc do czynników obiektywnych, mierzalnych, a przy tym niezależnych od jego woli w trakcie trwania umowy (bank nie ma bowiem wpływu na wysokość wskaźnika LIBOR). Ponadto w § 13 ust. 5- 7 pozwany przedstawił szczegółowe warunki, w jakich może dokonać zmiany wysokości oprocentowania kredytu. § 15 obejmował opłaty i prowizje.

Wątpliwości budzą natomiast pozostałe klauzule umowne objęte żądaniem. W pierwszej kwestionowanej klauzuli, zawartej w definicjach umownych nazwanej: „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” ( § 6 ust. 1 umowy ) wskazano, że jest ona sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, przy czym tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez następny dzień roboczy. Podzielając pogląd wyrażony w stanowisku Prezesa UOKiK z 17 marca 2017 roku wskazać należy, że definicja ta odwołuje się do kursów na „rynku międzybankowym”, przy czym pojęcie to nie znajduje odzwierciedlenia ani w przepisach prawa, ani w innych obiektywnych i powszechnie dostępnych źródłach informacji. Pojęcie to nie zostało również zdefiniowane przez stronę pozwaną i może budzić wątpliwości interpretacyjne. W konsekwencji powodowie, jako kredytobiorcy nie mogli zweryfikować prawdziwości i poprawności danych przyjmowanych przez Bank. Nie podano również, czym strona pozwana będzie się kierować ustalając wysokość kursów walut obowiązujących w Banku. Pozwany określił jedynie, że sporządza Tabelę Kursów po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Nie wskazuje jednak nigdzie, że to właśnie wartości ogłoszone przez NBP stanowią podstawę ustalenia kursów obowiązujących w banku. Użyte sformułowanie wskazuje tylko na moment sporządzenia Tabeli Kursów, a nie na mierniki, które będą brane pod uwagę przez stronę pozwaną. Kwestionowane postanowienie nie określa także, w jaki sposób wyliczane są kursy kupna i sprzedaży walut obowiązujące w Banku. Wskazuje jedynie, że są one sporządzane na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Kwestionowane postanowienie nie precyzuje jednak, w którym momencie Tabela Kursów jest publikowana.

Należy, więc przyjąć, że na mocy kwestionowanego postanowienia pozwany Bank może ustalać wysokość kursu w sposób arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumenta.

Poprzez odwołanie się w kolejnych analizowanych klauzulach do Tabeli Kursów - zarówno na etapie ustalania początkowego salda przy przeliczeniu kwoty kredytu z PLN na (...), określania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, jak również przewalutowania, które polega na przeliczeniu dotychczas niespłaconej kwoty kredytu na złotówki albo walutę obcą inną, niż do tej pory i prowadzenie dalszych rozliczeń w tej właśnie walucie Bank poprzez brak precyzyjnych przestanków ustalania wysokości kursów mógł dowolnie ustalić wysokości świadczeń.

Brak oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach, a także stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania według kursu sprzedaży walut, przyznawało stronie pozwanej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe.

Na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. Tym samym strona pozwana - będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, kształtując treść umowy wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję.

Idąc tym tokiem rozumowania należałoby przyjąć, że postanowienia umowy uznane za abuzywne nie wiążą konsumenta i są wobec niego bezskuteczne od początku zawarcia umowy. Taki jest generalny skutek uznania zapisu umowy za niedozwolony. Strony są zaś związane pozostałymi postanowieniami. Jeśli tak to w stosunku umownym powstałaby luka, której wypełnienie przepisami dyspozytywnymi nie jest możliwe. To z kolei mogłoby ewentualnie podważać ważność całej umowy - wykonanej zgodnie z jej treścią na pięć lat przed wytoczeniem powództwa. Powodowie swoje roszczenie wywiedli jedynie z abuzywności wskazanych postanowień umownych. Żądania ustalenia nieważności całej umowy w procesie ostatecznie nie zgłoszono, a wypełnienie powstałej luki w sposób zaproponowany przez powodów w ramach opinii biegłego nie ma żadnego uzasadnienia.

Oceniając pozostałe okoliczności sprawy w związku z zarzutami naruszenia prawa materialnego, należało przyjąć, że powództwo zasadnie podlegało oddaleniu, a zarzuty sformułowane w apelacji nie zdołały podważyć prawidłowości wniosków wysnutych przez Sąd meriti.

Podnosząc zarzuty związane z naruszeniem art. 385<sup>1</sup> k.c. powodowie nie wykazali bowiem, w jaki konkretnie sposób strona pozwana wykorzystwała kwestionowane postanowienia umowne, by w sposób rażący naruszyć interes powodów. Nie została przeprowadzona analiza czy przyjęty przez Bank sposób ustalania wysokości kursu (...) odbiegał od standardów rynkowych na rynku walutowym, Jeśli strona pozwana, jako strona silniejsza wykorzystująca swą pozycję faktycznie kształtowała kurs franka w sposób nieodbiegający od standardów rynkowych, to nie mogłoby być mowy o naruszeniu interesów powodów. Jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy żądanie powodów nie zostało udowodnione co do wysokości.

Wskazać trzeba, że modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powodów z odwołaniem się do opinii biegłego nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem (...) kredytem złotowym. W warunkach określonych w opinii biegłego - w wariantach II i III doszło do zmiany charakteru całego stosunku prawnego, a przy okazji do niedopuszczalnej sprzeczności wewnętrznej w obrębie warunków oprocentowania kredytu. Oto kredyt, którego głównym walorem, wynikającym wyłącznie z tego, że zastosowano w nim waloryzację kursem (...), było oprocentowanie oparte na stawkach referencyjnych LIBOR (na tym opierał się indeks (...) zdefiniowany w par. 13 umowy), ma - wedle tak złeonej opinii - stać się kredytem złotowym, który w dalszym ciągu miałby być oprocentowany w tenże korzystny sposób, oparty na stawkach LIBOR (dla walut obcych przy giełdzie londyńskiej). Tymczasem zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...). Nie mógł zyskać aprobaty wariant obejmujący stałe oprocentowanie, skoro strony umówiły się o oprocentowanie zmienne. Jak

trafnie wskazała strona pozwana na k- 201 akt stopa procentowa (zmienna) na dzień zawarcia umowy wynosiła 5,44% w skali roku, dzięki stawce referencyjnej LIBOR 3M, która wynosiła wówczas 2,7500% (Indeks (...) zdefiniowany w par. 13 umowy, oparty jest na stawce LIBOR 3M). Tymczasem stawka referencyjna dla WIBOR 3M w tym samym dniu (9.11.2007 r.) wynosiła 5,2800%, a więc była jeszcze raz tak wysoka, jak określona w umowie.

Jest więc jasne, czym w rzeczywistości kierowali się powodowie, decydując się na kredyt indeksowany kursem waluty (...), zwłaszcza że ciążyły na nich wcześniejsze zobowiązania kredytowe i ich i sytuacja finansowa nie była dobra. Przyjąć należy, że analizowana umowa stałaby się niespójna wewnętrznie, gdyby poprzez brak ewentualnego zastąpienia klauzul indeksacyjnych innymi mechanizmami indeksacji, zmieniono charakter tegoż kredytu na stricte złotowy, przy jednoczesnym pozostawieniu zasad oprocentowania zastrzeżonych dla kredytów walutowych, czyli opartych na stawce referencyjnej LIBOR.

Dodatkowo opinia biegłego, dokonując przerechnowań zobowiązania kredytobiorców wskutek zmiany charakteru umowy w kierunku kredytu złotowego, nie uwzględniła tego że każdy bank wprowadza odmienną, swoistą marżę dla kredytów indeksowanych i denominowanych, a odmienną dla kredytów złotych. Marża 2,60% w dniu 9.11.2007 r. była zastrzeżona dla kredytów hipotecznych indeksowanych kursem (...). Całkowicie odmiennie kształtowała się natomiast marża w przypadku złotych kredytów hipotecznych.

W rozpatrywanej sprawie konieczne byłoby określenie mechanizmu ustalania kursu wymiany walut w sposób odpowiadający charakterowi zawartej umowy z uwzględnieniem marży banku. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2015 roku w sprawie II CSK 768/14) Żaden dowód odpowiadający temu założeniu nie został przyprawiony. Opinia biegłego czyni odmienne i nieakceptowalne założenia. Powodowie zaś nie wykazali, sprzecznie z art. 6 k.c., jaki inny, czy inaczej wyliczony kurs franka szwajcarskiego, przy przyjęciu także godziwego zysku banku mógł mieć zastosowanie.

Wreszcie na koniec Sąd Apelacyjny odwołując się do treści art. 411 pkt. 1 k.c. pragnie wskazać, że powodowie, spełniając świadczenie na rzecz Banku, uznając je za nienależne nie zastrzegli jego zwrotu. W świetle tej regulacji nie mogą żądać zwrotu świadczenia, uznanego przez nich za nienależne.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd art. 102 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis art. 102 k.p.c. stanowi szczególną normę prawną, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Jako wyjątek nie powinna być ona poddawana wykładni rozszerzającej. W sprawie nie mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniającym odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Wcześniejsze zwolnienie od kosztów postępowania nie uzasadnia samo przez się odstępstwa od tej zasady. Zwolnienie od kosztów sądowych nie może automatycznie pociągać za sobą konsekwencji w postaci przyjęcia, że zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony, pozwalający na zastosowanie art. 102 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09). Przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie wystarczą, by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. reguły, że ten kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09). Ustawodawca wyraźnie przesądził, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Do powyższego można dodać, że niezależnie od tego, czy stosując art. 102 k.p.c. sąd odwoła się do wcześniejszego postanowienia zwalniającego od kosztów postępowania, czy do tych okoliczności, które stanowiły podstawę wydania tego postanowienia, de iure, mamy do czynienia z tą samą sytuacją.

Sąd Okręgowy zasadnie zastosował dla rozliczenia kosztów przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a argumentacja apelacji tego nie zmienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Równocześnie, mając na uwadze skomplikowaną materię sprawy i wciąż istniejące wątpliwości w zakresie rozliczania kredytów frankowych Sąd Apelacyjny na tym etapie postępowania skorzystał wobec powodów z dobrodziejstwa przepisu art. 102 k.p.c. i nie obciążył ich kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Koszty pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd przyznał na podstawie § 2 , 3, 4 oraz § 8 pkt. 6 w zw. z § 16 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( Dz.U. z 2015 poz. 1801).